

Sygn. akt I ACa 103/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2016r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Robert Obrębski

Sędzia SA Ewa Kaniok

Sędzia SO Anna Strączyńska

Protokolant: referent-stażysta Małgorzata Sadurska

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa G. C. i R. C.

przeciwko E. P.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 20 października 2014 r.

sygn. akt II C 183/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od E. P. na rzecz G. C. i R. C. kwoty po 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.**

Ewa Kaniok Robert Obrębski Anna Strączyńska

Sygn. akt I ACa 103/15

UZASADNIENIE

W piśmie procesowym z dnia 27 maja 2011 r., kierowanym do innej toczącej się sprawy, G. C. i R. C. wnieśli o skuteczne zakazanie E. P. działań naruszających dobra osobiste powodów poprzez zasądzenie od pozwanej określonej kwoty na cele charytatywne oraz wydanie stosownego oświadczenia. Powodowie ostatecznie w piśmie z dnia 13 czerwca 2014 r. wnieśli o zobowiązanie E. P. do opublikowania na swój koszt, na pierwszej stronie gazety lokalnej dzielnicy W. (...). W. (...) w pogrubionej ramce o wymiarach 10 cm x 12 cm, czarną pogrubioną czcionką typu Times New Roman, rozmiar 12, na białym tle, oświadczenia o treści: „Ja, E. P., zamieszkała w R., ul. (...), przepraszam moich sąsiadów Państwa G. i R. C. za naruszenie ich dóbr osobistych w postaci godności i dobrego imienia poprzez pomówienia, tym samym narażenie ich na utratę zaufania. Przepraszam G. i R. C. za wszelkie niegodności wynikłe z powodu moich publicznych wypowiedzi”, ponadto o zasądzenie od pozwanej na rzecz Fundacji (...) kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania. Uzasadniając żądanie powodowie wskazywali, że pozwana naruszyła ich dobre imię i godność osobistą poprzez pomówienia i

poniżanie w opinii publicznej – np. nazywanie powodów złodziejami, komunistami, szpiegami oraz sugerowanie, że powódka cierpi z powodu choroby alkoholowej. Powyższe zachowania pozwanej miały miejsce w obecności sąsiadów.

Pozwana wносиła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. E. P. wskazywała, że oświadczenia kierowane w stronę powodów były zgodne z prawdą.

Wyrokiem z dnia 20 października 2014 roku Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie uwzględnił powództwo i nakazał pozwanej opublikowanie na jej koszt, w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, na pierwszej stronie czasopisma (...), w pogrubionej ramce o wymiarach 10 cm x 12 cm, czarną pogrubioną czcionką typu Times New Roman, rozmiar 12, na białym tle oświadczenia następującej treści: „Ja, E. P., zamieszkała w R., ul. (...). przepraszam moich sąsiadów Państwa G. i R. C. za naruszenie ich dóbr osobistych w postaci godności i dobrego imienia poprzez pomówienia i tym samym narażenie ich na utratę zaufania. Przepraszam G. i R. C. za wszelkie niegodności wynikłe z powodu moich publicznych wypowiedzi”. Ponadto Sąd zasądził od pozwanej na rzecz Fundacji (...) kwotę 5.000 zł.

Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 kwietnia 2011 r. E. P. w obecności sąsiadów obrażała G. C. nazywając ją „złodziejem”, „komunistyczną świnią”, „jebaną Mateńką”. Pozwana oskarżała powodów o złodziejstwo i fałszowanie dokumentów.

W dniu 11 sierpnia 2011 r. pozwana w obecności sąsiadów obrażała powódkę wskazując, że „okradła i zabiła jej ojca” oraz, że jest „pijaczką” i „kurwą komunistyczną”. E. P. wskazywała, że powodowie mają układy z policją, służbami specjalnymi i sądem. Pozwana powiedziała powodowi, że „ledwo człapie na nogach i niedługo zdechnie”.

Przy dokonywaniu ustaleń Sąd oparł się na dowodach w postaci zeznań wszystkich świadków oraz zeznań powodów, gdyż były spójne wewnątrz, logiczne i znalazły potwierdzenie w całości materiału dowodowego zebranego w toku postępowania. Jedynie zeznań pozwanej Sąd Okręgowy nie uznał za wiarygodne w całości. Pozwana nie zaprzeczała, że kierowała ustalone powyżej wyrażenia w stronę powódki, jednakże wskazała, że nigdy nie obrażała powoda, czemu Sąd nie dał wiary. Pozwana zeznawała także i w pismach wielokrotnie podkreślała okoliczności nieistotne dla rozstrzygnięcia, a wskazujące na przyczyny konfliktu istniejącego pomiędzy stronami. Sąd I instancji podkreślił, że pozwana w swoich zeznaniach nie wskazała na żadne okoliczności uzasadniające prawdziwość jej wypowiedzi.

Pozostałe wnioski dowodowe stron Sąd oddalił, uznając, że nie są one istotne dla sprawy.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że powództwo jest zasadne w całości.

Przytaczając treść art. 23 i 24 kc i analizując wypowiedzi pozwanej w tym kontekście Sąd Okręgowy stwierdził, że naruszały one dobra osobiste powodów w postaci ich godności i dobrego imienia. Pozwana zarzucała powodom popełnienie przestępstw - fałszerstwa, kradzieży i zabójstwa, a także wskazywała, że powódka cierpi na chorobę alkoholową, co w sposób oczywisty narusza godność i dobre imię osoby do której jest kierowane. Powyższe oskarżenia kierowane w stronę powodów w obecności osób trzecich naruszyły wskazane dobra osobiste w odczuciu G. i R. C. (tj. w odczuciu subiektywnym) jak i według ogólnospołecznych standardów (tj. obiektywnie).

Sąd Okręgowy przypomniał, iż przepis art. 24 § 1 k.c. charakteryzuje domniemanie bezprawności naruszającego dobro osobiste. Konstrukcja ta określa, rozkład ciężaru dowodu w sprawie o ochronę dóbr osobistych w taki sposób, że na powodzie ciąży obowiązek wykazania istnienia dobra osobistego i faktu jego naruszenia lub zagrożenia, a na pozwanym obowiązek wykazania, że jego zachowanie, polegające na działaniu, nie było bezprawne. O bezprawności działania można mówić tylko wtedy, gdy dochodzi do naruszenia norm obowiązującego prawa lub zasad współżycia społecznego. Z uwagi na fakt, iż dobra osobiste chronione są bezwzględными prawami osobistości, co do zasady każde naruszenie dóbr osobistych jest bezprawne. Roszczenia o ochronę dóbr osobistych jednak nie przysługują, jeśli

sprawca wykaże, że zachodziła jedna z okoliczności wyłączających bezprawność działania. Chodzi o okoliczności, które usprawiedliwiają naruszenie dobra osobistego.

Pozwana w toku postępowania wskazywała na prawdziwość wypowiedzi kierowanych w stronę powodów, jednakże nie przedstawiła żadnego dowodu na tę okoliczność. W szczególności za takie dowody nie można uznać oświadczeń pozwanej załączanych do akt sprawy.

Analizując roszczenia powodów Sąd Okręgowy podkreślił, że zasadne jest zobowiązanie pozwanej do przeproszenia powodów oparte na art. 24 § 1 k.c., gdyż jedynie tym sposobem możliwe jest choć w części usunięcie skutków naruszenia. Forum na którym powinno być dokonane przeproszenie powinno być analogiczne do tego, na którym dokonano naruszenia, dlatego też oświadczenie o przeproszeniu może zostać umieszczone w lokalnym czasopiśmie (...), zgodnie z żądaniem powodów. Sposób i formę oświadczenia zaproponowaną przez powodów, Sąd zaakceptował w całości.

Sąd Okręgowy przypomniał także treść przepisu art. 448 k.c. (choć wskazał, że to k.p.c.) i uznał, że na tej podstawie powodowie prawidłowo żądali zasądzenia od pozwanej kwoty 5.000 zł na cel społeczny – na rzecz Fundacji (...). To żądanie Sąd również zaakceptował w całości. W ocenie Sądu przedmiotowa kwota jest adekwatna do skali, rozmiaru i skutków naruszenia dóbr osobistych podmiotów poszukujących ochrony prawnej.

Ponieważ wyrok nie zawierał rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, Sąd uzupełnił orzeczenie postanowieniem, które uprawomocniło się odrębnie od wyroku.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się pozwana, która wywiodła apelację. E. P. zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła naruszenie:

- 1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnej, obiektywnej analizy materiału dowodowego, dokonanej wybiórczo, a w konsekwencji uznanie - sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz zebrany w sprawie materiałem dowodowym, że wypowiedzi pozwanej naruszały dobra osobiste powodów;
- 2) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez ogólnikowe uzasadnienie wydanego wyroku, które nie pozwala na prześledzenie toku rozumowania Sądu, a tym samym uniemożliwia prawidłową kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia;
- 3) art. 214 §1 kpc poprzez nieodroczenie rozprawy w dniu 13 marca 2014 r. pomimo istnienia przeszkody uniemożliwiającej powodce udział w rozprawie (choroba), przez co nie miała ona możliwości bezpośredniego uczestniczenia w postępowaniu dowodowym, zadawania pytań świadkom, co miało wpływ na wynik sprawy, z uwagi na oparcie rozstrzygnięcia na niepełnym materiale dowodowym.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa - Praga w Warszawie. Pozwana złożyła także wniosek o rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanej, jako bezzasadna podlegała oddaleniu w całości.

Sąd I instancji dokonał bowiem prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, a podjęte rozstrzygnięcie znajduje oparcie w obowiązujących przepisach oraz w wywiedzionych na ich podstawie – niewadliwych rozważaniach prawnych, które Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za własne. Należy podkreślić, iż Sąd Okręgowy przeprowadził ocenę dowodów w sposób prawidłowy z punktu widzenia ich wiarygodności i mocy. Sąd I instancji z zebranego materiału dowodowego wyciągnął uzasadnione i logiczne wnioski, nie dopuszczając do naruszenia jakiegokolwiek przepisu wskazanego w środku zaskarżenia, szczególnie przepisów art. 233 kpc czy art. 328 § 2 kpc. Kompletność materiału

dowodowego spowodowała, iż nie zachodziła konieczność uzupełnienia ustaleń stanu faktycznego, a tym bardziej przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy zastosował również przepisy prawa materialnego w zakresie wskazanym w uzasadnieniu orzeczenia i odniósł się do przeprowadzonych dowodów, wskazując choćby na rozbieżności w zeznaniach pozwanej i pozostałych świadków oraz dokumentów.

Nie można zgodzić się, jak już zresztą wspomniano, z naruszeniem przepisu art. 233 kpc. Przyjmuje się, że granice swobody sędziego przy ocenie materiału dowodowego wyznaczają trzy czynniki: logiczny (obowiązek wyciągnięcia z materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych), ustawowy (powinność rozważenia całego materiału dowodowego) oraz ideologiczny (psychologiczny), przez który rozumie się świadomość prawną sędziego, kulturę prawną oraz system reguł pozaprawnych i ocen społecznych, do których odsyłają normy prawne. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Wymaga natomiast podkreślenia, że samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikają z oceny dokonanej przez Sąd I instancji nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów. Skarżąca w żaden sposób nie wykazała, że Sąd Okręgowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, dokonując swobodnej oceny dowodów i dokonując na ich podstawie ustaleń. Wręcz przeciwnie z całokształtu materiału dowodowego powziąć można tylko jeden wniosek, a mianowicie taki, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów i co najmniej kilkukrotnie spowodowała to pozwana.

Zgodzić trzeba było się z powodami, co prawidłowo stwierdził Sąd Okręgowy, że pozwana bezprawnym i zawinionym działaniem naruszyła dobra osobiste małżonków C. – ich godność i dobre imię i nie wykazała, że jej działanie nie było bezprawne. Określanie kogokolwiek twierdzeniami, jakich używała pozwana – w tym również słowami powszechnie uznawanymi za obraźliwe - powoduje zarówno u tej osoby, jak i w odbiorze zewnętrznym choćby złość czy zawstydzenie. Kwestia toczenia innych sporów, obojętnie z czyjej przyczyny i z jakiego powodu, nie uzasadnia wyzywania przeciwnika procesowego i traktowania go z pogardą. Wręcz przeciwnie, sąsiedzi powinni być dla siebie uprzejmi i mili, a nie wyrzaskiwać nieuzasadnione niczym uwagi i epitety. Zaszłości związane z utratą przez rodzinę powódki nieruchomości nie mają dla tej sprawy żadnego znaczenia, ponieważ niezależnie od przebiegu sposobu nabycia nieruchomości, którego Sąd w tej sprawie oceniać nie mógł i nie powinien, każdemu człowiekowi należy się szacunek. Pozwana swoim zachowaniem traktowała powodów niewłaściwie, nie widząc nic złego w obrażaniu ich i ośmieszaniu przed innymi ludźmi. Takie zachowanie nie może znaleźć akceptacji i prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił, że za wyzwiska i pogardliwe słowa, pozwana była odpowiedzialna, gdyż nie wykazała ona, że albo w ogóle nie naruszyła dóbr osobistych powodów, albo jej działanie nie było bezprawne. Wypowiedzi pozwanej, nawet wyrwane z jakiegokolwiek kontekstu, stanowiły naruszenie godności i dobrego imienia powodów, zatem nie ma mowy o naruszeniu przepisu art. 233 kpc. Adekwatne do naruszenia było też żądanie powodów i środki ochrony dóbr osobistych zastosowane przez Sąd.

Zwrócić też należy uwagę na fakt, że pozwana, poza swoimi twierdzeniami, nie zaferowała żadnego materiału dowodowego, przemawiającego za jej wersją. Natomiast naruszenie dóbr osobistych powodów wynikało, nie tylko ze źródeł osobowych, ale i z pism oraz wydruków ze stron internetowych.

Również uzasadnienie Sądu I instancji jest prawidłowe. Na aprobatę zasługuje ujęcie meritum sprawy w minimum słów. Pomimo lakoniczności, uzasadnienie poddaje się kontroli instancji odwoławczej i pozwala na prześledzenie toku myślowego Sądu, zarówno w części dotyczącej ustaleń, jak i rozważań prawnych. Sąd zawarł w uzasadnieniu wszystkie elementy wymagane przepisem art. 328 § 2 kpc i Sąd Apelacyjny nie widzi żadnych uchybień, które na tej podstawie mogłyby doprowadzić do zmiany lub uchylecia trafnego orzeczenia.

Nie ma też mowy o naruszeniu przepisu art. 214 §1 kpc poprzez nieodroczenie rozprawy w dniu 13 marca 2014 r. Choroba powódki nie została udokumentowana w sposób prawidłowy. Pełnomocnik E. P. złożył do akt kserokopię zaświadczenia lekarskiego wystawionego na potrzeby ZUS, nie potwierdzając okoliczności niemożności brania udziału w rozprawie przez lekarza sądowego. Na całej rozprawie obecna była pełnomocnik pozwanej, nie było więc żadnych przeszkód, aby postępowanie dowodowe było przeprowadzone. Pełnomocnik pozwanej do dwóch świadków nie miał

żadnych pytań, a do jednego z nich – P. K. jedno pytanie dotyczące odległości pomiędzy tarasem świadka a granicą nieruchomości pozwanej, co odzwierciedla protokół rozprawy. Wreszcie nigdy w trakcie postępowania nie został zgłoszony wniosek o powtórzenie czynności z udziałem świadków zeznających na tej rozprawie, a przeszkód do zgłoszenia takiego wniosku także nie było. Zatem twierdzenie, że materiał dowodowy jest niepełny nie jest prawdziwe i również ten zarzut nie został należycie wykazany.

Mając na uwadze powyższe rozważania, apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna, na podstawie art. 385 kpc.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania są przepisy art. 98 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i wynikająca z nich zasada odpowiedzialności za wynik procesu. Przy takim przedmiocie sprawy i przepisie § 10 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu zasądzone od przegrywającej pozwanej na rzecz powodów kwoty po 270 zł.

SSA Ewa Kaniok SSA Robert Obrębski SSO (del) Anna Strączyńska